

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z oskarżenia subsydiarnego H. G. przeciwko J. G. oskarżonemu o czyn z art. 177 § 1 kk w związku z zażaleniem prokuratora na postanowienie Sądu Okręgowego w z dnia 22 sierpnia 2013 r. w przedmiocie pozostawienia apelacji bez rozpoznania

Czy prokurator, biorący na podstawie art. 55 § 4 kpk udział w sprawie wszczętej na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego, występuje w takiej sprawie w charakterze strony?

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego :

Prokuratura Rejonowa w S. prowadziła dochodzenie w sprawie [...], o czyn z art. 177 § 1 kk. Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2011 roku prokurator ponownie umorzył prowadzone w tej sprawie dochodzenie. W dniu 8 czerwca 2011 r. pokrzywdzona wniosła subsydiarny akt oskarżenia przeciwko J. G. o czyn z art. 177 § 1 kk. Odpis subsydiarnego aktu oskarżenia doręczono prokuratorowi zgodnie z art. 330 § 3 kpk. Po przeprowadzeniu postępowania sądowego, Sąd Rejonowy w S. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to przestępstwo wymierzył oskarżonemu karę. W toku postępowania rozpoznawczego prokurator nie brał udziału w rozprawie głównej. Po wydaniu powyższego orzeczenia prokurator złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wydanego wyroku na piśmie i o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Sąd Rejonowy sporządził pisemne uzasadnienie

wyroku, a następnie doręczył je prokuratorowi, który z kolei wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 3 kwietnia 2013r.

Po wpłynięciu sprawy do Sądu Odwoławczego – Sądu Okręgowego w S., została ona skierowana na posiedzenie dotyczące apelacji prokuratora, wyznaczone na dzień 22 sierpnia 2013r. Przed terminem posiedzenia wpłynęło do Sądu pismo Zastępcy Prokuratora Okręgowego, w którym na podst. art. 55 § 4 kpk zgłosił on udział prokuratora w postępowaniu odwoławczym w związku z subsydiarnym aktem oskarżenia w sprawie [...] przeciwko J. G. Postanowieniem wydanym w dniu 22 sierpnia 2013r. Sąd Okręgowy pozostawił bez rozpoznania apelację wniesioną przez Prokuratora Rejonowego w S. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 3 kwietnia 2013r., rozstrzygnął też w stosownym zakresie o kosztach sądowych.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł prokurator. Zaskarżył on orzeczenie w całości, zarzucając obrazę art. 45 § 1 kpk, art. 55 § 4 kpk i art. 32 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2001 r., Nr 270, póź. 1599 z późn. zm.), która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że prokurator występujący w postępowaniu karnym w charakterze rzecznika interesu publicznego nie jest uprawnionym podmiotem do zaskarżenia orzeczenia zapadłego w postępowaniu zainicjowanym skargą oskarżyciela subsydiarnego, podczas gdy prokurator nie będąc w takim postępowaniu oskarżycielem publicznym, uprawniony jest z mocy art. 32 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze do wykonywania czynności oskarżyciela publicznego, a zatem do wykonywania praw strony postępowania. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie apelacji do rozpoznania przez Sąd Okręgowy w S.

Przy rozpoznawaniu powyższego środka odwoławczego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, uzasadniające wystąpienie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego.

W sprawie niniejszej, w ocenie Sądu Okręgowego, zachodzą przesłanki formalne wystąpienia do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 kpk. Zagadnienie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy, wyłoniło bowiem się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, środek ten jest

dopuszczalny, sąd odwoławczy jest właściwy do jego rozpoznania, a wniosek w trybie art. 441 § 1 kpk składa Sąd Okręgowy w S. jako sąd odwoławczy.

Analizując zaistnienie w sprawie przesłanek merytorycznych do wystąpienia

z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że:

- 1) zagadnienie dotyczy kwestii prawnej, a nie faktycznej,
- 2) zagadnienie wymaga wyjaśnienia poprzez dokonanie zasadniczej wykładni ustawy,
- 3) wyjaśnienie zagadnienia ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd odwoławczy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zagadnienie sformułowane w przedstawianym Sądowi Najwyższemu pytaniu, tyczy się kwestii prawnych bowiem wynika z wątpliwości jakie rodzą się na gruncie stosowania przepisów prawa, konkretnie regulacji zawartych w Kodeksie postępowania karnego, a także w ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze.

Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art. 55 § 4 kpk w sprawie wszczętej na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego może brać udział również prokurator. Przepis ten daje podstawę prokuratorowi do „brania udziału” w sprawie, prowadzonej na skutek złożenia przez pokrzywdzonego subsydiarnego aktu oskarżenia. Nie rozstrzyga on jednak w jakim charakterze w takiej sprawie występuję prokurator biorący w niej udział, w szczególności czy występuje on w sprawie w charakterze strony.

Należy wskazać, że w literaturze przedstawiane są odmienne stanowiska w tym przedmiocie. Za J. Zarodnikiem (J. Zarodnik: Udział prokuratora w postępowaniu sądowym na podst. art. 55 § 4 Kodeksu postępowania karnego, Prokuratura i Prawo, Nr 3/2005) można wskazać, iż jeden pogląd reprezentują K. Dudek i Z. Gosk, których zdaniem w rozpatrywanym układzie procesowym zachowują aktualność unormowania ogólne zamieszczone w art. 45 i 46 kpk, a zatem prokurator występuje w charakterze oskarżyciela publicznego, natomiast pokrzywdzony, który wniósł akt oskarżenia, działa obok niego w roli oskarżyciela posiłkowego (ubocznego). Odmienny pogląd wyraża w tej kwestii K. Krasny, przyjmując, że prokurator może w sprawie wszczętej przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego popierać oskarżenie, występując obok

niego. Zwolennikami trzeciej koncepcji interpretacyjnej są T. Grzegorzczak oraz P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek. Według tych autorów, prokurator w analizowanym układzie procesowym występuje jako rzecznik interesu publicznego. Zbliżone zapatrywanie wyraził także Z. Gostyński, którego zdaniem prokurator występując jako rzecznik interesu publicznego, wypełnia tę funkcję łącznie z rolą strony.

Podobnie na rozbieżne stanowiska prezentowane w omawianym zakresie w doktrynie wskazuje I. Zgoliński (I. Zgoliński: *Udział prokuratora w postępowaniu karnym inicjowanym posiłkowym aktem oskarżenia – zarys problemu*, *Iustitia*, Nr 2(12)/2013). Wskazuje on, iż można spotkać pogląd, że prokurator działa na podst. art. 55 § 4 kpk w charakterze rzecznika interesu publicznego, oskarżyciela publicznego, a także, że kumuluje kompetencje strony i rzecznika interesu publicznego. Ten autor opowiada się za pierwszym z wymienionych przez siebie zapatrywań.

Brak jest dostępnego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego analizowanego zagadnienia. Z kolei w orzecznictwie Sądu Okręgowego w S. zaprezentowany został już pogląd, iż prokurator w sprawie prowadzonej z oskarżenia subsydiarnego nie uzyskuje statusu oskarżyciela publicznego, a w konsekwencji także nie jest stroną postępowania (postanowienie z dnia 21 marca 2013r. w sprawie IV Kz 151/13). Również w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy na posiedzeniu w dniu 22 sierpnia 2013r. dał wyraz, że przyjmuje, iż prokurator działający na podst. art. 55 § 4 kpk, występuje w sprawie jako rzecznik interesu publicznego. Skarżący zaś w uzasadnieniu rozpoznawanego zażalenia przyznaje, że występuje w sprawie w charakterze rzecznika interesu publicznego.

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie, analizując kwestię charakteru prawnego udziału prokuratora w postępowaniu sądowym prowadzonym z oskarżenia subsydiarnego ma na uwadze, iż użyte w treści art. 55 § 4 kpk sformułowanie „brać udział” nie jest równoznaczne z przypisaniem w takiej sytuacji prokuratorowi roli strony procesowej. Tytuł Działu III Kodeksu postępowania karnego i dalsza systematyka tego Działu wskazują, że do stron procesowych zaliczyć można tylko oskarżyciela publicznego, pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego, powoda cywilnego, oskarżonego. Nie są stronami obrońcy i pełnomocnicy oraz przedstawiciel

społeczny. Spośród wymienionych stron prokurator może występować jedynie jako oskarżyciel publiczny. Wynika to z treści art. 45 § 1 kpk, przepisów regulujących udział pozostałych stron postępowania, a także z przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (up). Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 up zadania prokuratury, polegające na strzeżeniu praworządności oraz czuwaniu nad ściganiem przestępstw, Prokurator Generalny i podlegli mu prokuratorzy wykonują m. in. przez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami. Z regulacji tych wynika zatem, że jedyną stroną procesową jaką może być prokurator w procesie karnym jest oskarżyciel publiczny.

Powstaje w tej sytuacji pytanie, czy przywołane sformułowanie, użyte w treści art. 55 § 4 kpk oznacza, że prokurator „biorący udział” w sprawie występuje w niej w charakterze oskarżyciela publicznego (niewątpliwie więc strony), czy też w innej roli procesowej, a w takim wypadku, czy jednak nie może wykonywać praw oskarżyciela publicznego.

Z jednej strony odwołać się należy do treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, gdzie Sąd Okręgowy zajął stanowisko, iż przepis art. 55 § 4 kpk nie daje podstaw by przyjąć, że prokurator w sprawie z oskarżenia subsydiarnego występuje w charakterze oskarżyciela publicznego. Sąd ten wskazuje, że skoro w sprawach z oskarżenia subsydiarnego, oskarżycielem jest pokrzywdzony i może to mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uprzednio prokurator nie znalazł podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, to nie sposób przyjąć, że zaistnienie takiej sprawy przed sądem, stwarza sytuację, poprzez którą prokurator zyskuje na nowo status oskarżyciela (publicznego?) i występuje w procesie obok oskarżyciela subsydiarnego. Pogląd ten wydaje się znajdować swoje racjonalne uzasadnienie w treści przepisów Kodeksu postępowania karnego, które rzeczywiście, jak wyżej wskazano, nie przewidują innej roli procesowej dla działania prokuratora jako strony niż rola oskarżyciela publicznego. Podzielając ten pogląd, zasadnym byłoby przyjąć, że jako rzecznik interesu publicznego (nie będący stroną postępowania) prokurator może korzystać co najwyżej z takich uprawnień, jak wskazane w art. 91 kpk w stosunku do przedstawiciela społecznego. Zarówno przepis art. 55 § 4 kpk, jak i art. 91 kk odwołują się do sytuacji „brania udziału” w postępowaniu konkretnych

podmiotów, przez co wydaje się, że argument podniesiony przez skarżącego w zażaleniu o odmienności regulacji obu przepisów nie jest trafny.

Jednak stanowisko przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie uwzględnia regulacji zawartych w ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze. Na te zaś wskazuje prokurator wnoszący rozpoznawane aktualnie przez Sąd Odwoławczy zażalenie. Zauważyć przy tym należy, że prokurator wprost wyraża stanowisko, iż nie kwestionuje koncepcji prezentowanej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, iż prokurator występuje w niniejszej sprawie jako rzecznik interesu publicznego. Dla skarżącego jednak przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze stanowią podstawę do przyjęcia, że prokurator w sprawie z oskarżenia subsydiarnego, nie pełniąc funkcji oskarżyciela publicznego może jednak wykonywać jego czynności. I ten pogląd, w ocenie Sądu Odwoławczego budzi wątpliwości co do swej trafności.

Jeśli bowiem odwoływać się do przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, to w pierwszej kolejności należy mieć na uwadze regulację art. 3 ust. 1 up, przywołaną już w zakresie treści pkt. 1. tego przepisu. Wynika z niej, że prokurator z jednej strony prowadzi lub nadzoruje postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawuje funkcję oskarżyciela publicznego przed sądami (a więc nie żadną inną), z drugiej jednak strony podejmuje inne czynności określone w ustawach (pkt 10). W dalszej kolejności należy też odwołać się do treści art. 32 up, jednak zaznaczyć tu należy, że w przekonaniu Sądu Okręgowego, dla czynionych rozważań znaczenie ma treść całego tego przepisu, nie zaś tylko jego ustępu 1. Stanowi on, że prokurator wykonuje czynności oskarżyciela publicznego przed wszystkimi sądami; może również wykonywać te czynności w sprawach wniesionych do sądu przez innych oskarżycieli. Natomiast w ust.2. ustawa wskazuje, że w razie gdy wyniki postępowania sądowego nie potwierdzają zarzutów oskarżenia, prokurator odstępuje od oskarżenia. Ustęp 3. stanowi zaś, że prokurator wnosi, w wypadkach przewidzianych w ustawach, środki zaskarżenia od orzeczeń sądowych.

Dla skarżącego treść zdania drugiego ust. 1 omawianego artykułu daje podstawy by przyjąć, że prokurator nie pełniąc funkcji oskarżyciela publicznego może wykonywać jego czynności w sprawach wniesionych do sądu przez

innych oskarżycieli (a zatem i przez oskarżyciela subsydiarnego). Jednak w przekonaniu Sądu Okręgowego przepis ten nie daje podstaw do zajęcia takiego stanowiska, gdyż nie formułuje on możliwości działania prokuratora w roli strony procesowej innej niż oskarżyciel publiczny (nie-oskarżyciel publiczny). Użyte w treści tego przepisu sformułowanie „wykonywanie czynności” nie oznacza, że prokurator nie jest oskarżycielem publicznym w sprawach wniesionych do sądu przez innych oskarżycieli. Należy mieć na uwadze, że przepis ten ma charakter ustrojowy i zawiera normę regulującą udział prokuratora we wszelkich rodzajach postępowań. Stąd jego zastosowanie nie ogranicza się do procedury uregulowanej w Kodeksie postępowania karnego. Nawet jednak i na tym gruncie można wskazać niekontrowersyjny przypadek uznania, że prokurator w sprawie wniesionej do sądu przez innego oskarżyciela działa właśnie jako oskarżyciel publiczny – art. 60 § 2 kpk. Stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zażalenia przez prokuratora oznaczałoby, że w przypadku przyłączenia się prokuratora do postępowania prowadzonego z oskarżenia prywatnego, prokurator nie jest oskarżycielem publicznym, nawet mimo treści art. 60 § 2 kpk, a jedynie wykonuje czynności oskarżyciela publicznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego treść art. 32 ust. 1 up musi być rozpatrywana w powiązaniu z treścią pozostałych ustępów tego przepisu, a także bez pomijania wskazanego art. 3 ust. 1 pkt. 1 i 10 up. Zestawienie zaś tych przepisów wskazuje, że jakkolwiek zadaniem prokuratora jest strzeżenie praworządności, to w równym stopniu i ściganie przestępstw, co jest wykonywane przez sprawowanie funkcji oskarżycielskiej przed sądem. Z tego właśnie powodu w razie gdy wyniki postępowania sądowego nie potwierdzają zarzutów oskarżenia, prokurator odstępuje od oskarżenia (art. 32 ust.2 up). Na gruncie procedury karnej koreluje z tym przepisem art. 14 § 2 kpk. Z regulacji tych zaś wynika, że rolą prokuratora w procesie karnym jest rola oskarżycielska i jej realizacji służą procesowe uprawnienia prokuratora. Powyższego nie podważa treść art. 425 § 4 kpk. To bowiem, że oskarżyciel publiczny ma prawo wnieść środek odwoławczy także na korzyść oskarżonego, nie oznacza, że wnoszący środek odwoławczy o takim kierunku oskarżyciel publiczny przestaje być oskarżycielem. Wszak wniesienie środka odwoławczego na korzyść oskarżonego nie oznacza odstąpienia od oskarżenia. Co więcej, właśnie wprowadzenie takiej regulacji do przepisów procesowych świadczy o

konieczności jasnego wskazania możliwości takiego działania przez oskarżyciela publicznego. Można zatem stwierdzić, że bez regulacji ujętej w art. 425 § 4 kpk oskarżyciel publiczny nie miałby prawa wnieść środka odwoławczego na korzyść oskarżonego, a wynikałoby to właśnie z procesowej roli jaką pełni.

Z powyższego wyprowadzić należy, zdaniem Sądu Okręgowego, że treść art. 32 ust. 1 zd. 2 up wbrew temu co przedstawił w uzasadnieniu zażalenia prokurator, pozwala prokuratorowi działać w sprawach wniesionych do sądu przez innych oskarżycieli jako oskarżyciel publiczny, z tym jednak, że czynności, jakie wówczas prokurator podejmuje, muszą mieć charakter czynności oskarżycielskich. Tym samym Sąd Okręgowy nie podziela prezentowanych w piśmiennictwie poglądów, jakoby na podst. art. 55 § 4 kpk dopuszczalne były działania prokuratora zarówno popierające wniesiony subsydiarny akt oskarżenia, jak i przeciwne (I. Zgoliński: Udział prokuratora...). Jeśli bowiem prokurator miałby występować w sprawie w charakterze oskarżyciela publicznego, to mógłby podejmować wyłącznie czynności oskarżycielskie, a więc skierowane przeciwko oskarżonemu, poza wypadkiem art. 425 § 2 kpk. W przeciwnym razie na podst. art. 32 ust. 2 up byłby zobligowany do odstąpienia od oskarżenia, gdy wyniki postępowania sądowego nie potwierdzają zarzutów oskarżenia.

Znaczenia w tym wypadku nabiera więc fakt, że rozważane kwestie odnoszą się do postępowań prowadzonych w sprawach, w których wcześniej prokurator (dwukrotnie) zajął już stanowisko co od braku podstaw do wystąpienia z aktem oskarżenia. Choć nie można wykluczyć, że w toku prowadzonego przez sąd postępowania w sprawie z oskarżenia subsydiarnego zostaną przeprowadzone dowody, które jednak wykażą zasadność zarzutu oskarżenia, to w takim wypadku, w oparciu o art. 32 ust. 1 zd. 2 up w zw. z art. 45 § 1 kpk należałoby, rozważyć uprawnienie do jego działania jako oskarżyciel publiczny. Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego brak byłoby podstaw do przyjęcia, że prokurator w tym układzie procesowym byłby uprawniony do działania zmierzającego do wykazania niezasadności zarzutu. Przejmowałby on wtedy rolę *de facto* obrońcy, do czego nie jest z zasady uprawniony.

Zdaniem Sądu Okręgowego orzekającego w niniejszym składzie, przedstawione powyżej wywody prowadziłyby jednak do konieczności przyjęcia

takiej interpretacji treści art. 55 § 4 kpk, zgodnie z którą zgłoszenie udziału prokuratora w sprawie wszczętej na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego nie oznacza nabycie przez ten organ uprawnień strony. Te uzyskiwałby prokurator dopiero w przypadku uznania, że przepisy art. 45 § 1 kpk i art. 32 ust. 1 zd. 2 up stanowią podstawę umożliwiającą jego włączenie się do postępowania w charakterze oskarżyciela publicznego. Wówczas mógłby podejmować czynności zmierzające ze swej istoty i co do zasady do wykazania zasadności zarzutu, z jakim wystąpił oskarżyciel subsydiarny. Poza wyjątkiem z art. 425 § 2 kpk oskarżyciel publiczny nie mógłby natomiast podejmować czynności zmierzających do podważenia zasadności zarzutu oskarżenia. Dopóki zatem jego rola w postępowaniu zainicjowanym oskarżeniem subsydiarnym, nie została by określona jako oskarżyciela publicznego, to prokurator mógłby jedynie uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie.

Taka jednak interpretacja treści art. 55 § 4 kpk mogłaby prowadzić do wątpliwych sytuacji procesowych, jak np. co do roli w jakiej występuje prokurator, deklarujący swój udział na podst. art. 55 § 1 kpk, wnoszący na korzyść oskarżonego środek odwoławczy od wyroku skazującego (jak w niniejszej sprawie).

Przedstawiane w ten sposób Sądowni Najwyższemu zagadnienie, wymaga wyjaśnienia poprzez dokonanie zasadniczej wykładni prawa. Tyczy się ona bowiem zagadnienia ważnego z punktu widzenia toku procesu karnego, gdyż od jego rozstrzygnięcia zależy jaki będzie podmiotowy zakres postępowania, wyznaczony w sprawach z oskarżenia subsydiarnego dla pojęcia „strona postępowania”.

W końcu wskazać też należy, iż wyjaśnienie przedstawionego w pytaniu prawnym zagadnienia ma znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy przez Sąd Odwoławczy. Analizowana kwestia, jak wskazano wyżej dotyczy dopuszczalności wywiedzenia przez prokuratora, deklarującego swój udział w procesie na podst. art. 55 § 4 kpk, środka odwoławczego od wyroku skazującego. Aktualnie wywiedzione zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego również oparto na założeniu, że prokurator je wnoszący działa w sprawie jako rzecznik interesu publicznego, co jak wskazano nie powinno być utożsamiane z rolą strony postępowania. Jeśli by w wyniku wykładni dokonanej

przez Sąd Najwyższy doszło do przyjęcia, że sam art. 55 § 4 kpk daje możliwość działania prokuratora w sprawie z oskarżenia subsydiarnego w charakterze strony, stosownie do tego stanowiska należałoby rozpoznać wniesione zażalenia prokuratora, niezależnie od nietrafności części zaprezentowanych, a rozważanych powyżej, kwestii. Stosownie bowiem do treści art. 444 kpk apelacja od wyroku skazującego sądu pierwszej instancji przysługuje stronom i podmiotowi określonym w art. 416 kpk. O ile zatem prokurator, działający na podst. art. 55 § 4 kpk, nie mógłby być uznany za stronę postępowania, nie byłby też uprawniony do wniesienia w jego toku apelacji.

Z powyższych powodów, uznając doniosłość (także dla dalszej praktyki orzeczniczej) dostrzeżonego zagadnienia prawnego, Sąd Okręgowy uznał za celowe wystąpienie z pytaniem prawnym, wskazanym w części dyspozytywnej postanowienia.

/km/